

Jacek Kaczmarski

Rzeź niewiniątek

Dzieci dzieci chodźcie się pobawić z żołnierzami	C
Bo w ostrzach mieczy słońce świeci konie chwieją łbami	a
W uszach oczach i nozdrzach wre stypa much	G ⁽⁹⁾ a

Matki matki puśćcie swe pociechy do wojaków	G
Bo włócznie pałki i arkany gratka dla dzieciaków	e
Wciąż się śmieją i rozumieją bez słów	D ⁽⁹⁾ e

To nie krew na ostrzu miecza	e e/F
To zaschnięty sok granatu	e/G a
To nie włosy na arkanie	
To zabłąkane babie lato	
To nie skóry strzęp na włócznie	
To proporzec wiatr odtrąca	
To nie ognia ślad na pałce	
Osmaliła się na słońcu	

Ptaki ptaki chodźcie się pożywić po żołnierzach	C
Nie byle jakie to ochłapy na ich drodze leżą	a
W uszach oczach i nozdrzach wre stypa much	G ⁽⁹⁾ a

Piaski piaski dawno po was przeszły wojska w sławie	G
I nie chcą zasnąć rozrzucone czaszki po zabawie	e
Wciąż się śmieją i rozumieją bez słów	D ⁽⁹⁾ e

Piaski piaski dawno po was przeszły wojska w sławie	C
I nie chcą zasnąć rozrzucone czaszki po zabawie	a
Wciąż się śmieją i rozumieją bez słów	G ⁽⁹⁾ a

Wciąż się śmieją i rozumieją bez słów	G ⁽⁹⁾ a
---------------------------------------	--------------------

Wciąż się śmieją i rozumieją bez słów	G ⁽⁹⁾ a
---------------------------------------	--------------------